

Ceny pszenicy szaleją

12 grudnia 2021

Polski Instytut Ekonomiczny informuje, że ceny pszenicy biją rekordy i osiągnęły najwyższy poziom od 9 lat. Co to oznacza dla Polski?

Jak informuje Polskie Radio, powołując się na dane PIE, cena pszenicy jest obecnie najwyższa od 9 lat. W szczycie pszenica kosztowała nawet ok. 316 dolarów za tonę. Jako główne przyczyny dużego wzrostu cen pszenicy eksperci wymieniają m.in. obfite opady deszczu w Australii oraz suszę w USA. Nie bez znaczenia były też zakłócenia łańcuchów dostaw żywności w Chinach.

„Duży wpływ na ceny ma także tegoroczny spadek dostaw z Rosji, która jest największym eksporterem pszenicy na świecie i w 2020 r. odpowiadała za blisko 17,6 proc. wartości światowego eksportu” – zaznaczono w analizie PIE. „W nadchodzących miesiącach produkty rolne mogą nadal drożeć, m.in. ze względu na gwałtowny wzrost cen nawozów sztucznych” – dodano.

Zdaniem analityków, w najbliższym czasie także sytuacja z największym producentem pszenicy na świecie – Chinami – raczej nie wpłynie na obniżkę cen. „W lutym ChRL czekają dwa ważne wydarzenia, czyli Chiński Nowy Rok oraz Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Z tego powodu tamtejsze władze będą starały się zabezpieczyć odpowiednie zapasy żywności i ich łańcuchy dostaw” – piszą analitycy, dodając, że Chiny być może będą zmuszone zwiększyć swój import, co wpłynie na kolejny wzrost cen pszenicy, jeśli nadal będą się borykały z problemami z produkcją krajową.

Dla Polski wysoka cena pszenicy na światowych rynkach może być jednak korzystna, ponieważ duża część polskiej produkcji tego zboża jest eksportowana. „Przez pierwsze trzy kwartały 2021 r. Polska wyeksportowała pszenicę o wartości około 711 mln

dolarów, co stanowiło 0,31 proc. polskiego eksportu ogółem i 46,3 proc. wartości eksportu zbóż” – zauważono w analizie.

W ubiegłym roku Polska wyeksportowała pszenicę o wartości 1046 mln dolarów. „Z tego powodu dalszy wzrost cen pszenicy będzie miał pozytywny wpływ na dochody rolników i bilans handlowy” – stwierdzono w analizie PIE.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Tyle propaganda sukcesu Polskiego Instytutu Ekonomicznego, który inflację i podwyżki cen przedstawia jako sukces i szansę dla Polski. Co z tego, że pośrednicy w handlu zbożem więcej na nim zarobią, skoro wszyscy inni, w tym rolnicy, którzy sprzedali już swoje ziarno, będą cierpieć podwyżki cen żywności? Byłoby dobrze, gdyby PIE martwił się też o zwykłych obywateli, a nie jedynie o potentatów handlowych. Ceny chleba rosną, a podwyżka minimalnej krajowej o 210 zł w 2022 r. może być niższa niż realna siła nabywcza pieniądza.